

## Początek w Bystrowicach, tragiczny koniec w ... Katyniu !

*„Odrąbani od pnia, zamordowani skrycie  
Pogrzebani w milczeniu i kłamstwie,  
Odrzuceni jak kamień, a jednak z Nich rosną liście zielone  
I pamięć krzepnie węgielna”*

Powyższy fragment z aktu wmurowania kamienia węgielnego pod budowę cmentarza wojennego w Miednoje obrazuje tragiczne losy żołnierzy i funkcjonariuszy Policji Państwowej zamordowanych przez NKWD na Wschodzie. Wśród tych Polaków Bohaterów był też **asp. PP Stanisław Mudryk** urodzony w Bystrowicach. O nim jak i o wielu z zamordowanych przez powojenne lata milczała historia, albowiem polscy komuniści od 1945 r. objęli rodziny zamordowanych kwarantanną polityczną, głosząc, że ich Ojcowie byli zdrajcami Ojczyzny.



***Na zdjęciu: funkcjonariusz PP Stanisław Mudryk.***

Oczywiście kłamstwo to po wielu latach upadło, ale dzisiaj coraz mniej osób pamięta o bohaterskim oddaniu żołnierzy i policjantów, których losy rzuciły w różne regiony naszego kraju, dlatego też jest to szczególnie moment w którym powinno się przybliżyć tragiczne losy mieszkańców naszej gminy.

## **W służbie narodu i państwa**

Aby rozpocząć niniejszą historię należy przypomnieć zarys powstania Policji Państwowej po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 r. Za datę narodzin polskiej policji uznaje się dzień 24 lipca 1919 roku kiedy to Sejm Ustawodawczy Rzeczypospolitej Polskiej powołał do życia Policję Państwową . Zgodnie z wolą Sejmu policja miała być organem wykonawczym władz państwowych i samorządowych odpowiadającym za bezpieczeństwo „spokoju i porządku publicznego” . Za finansowe utrzymanie policji odpowiadało państwo. Gminy były jednak zobowiązane do udostępnienia za opłatą pomieszczeń na potrzeby komisariatu . Struktury policji były dopasowane do podziału administracyjnego kraju i dzieliły się na: posterunki, komisariaty, komendy powiatowe, komendy okręgowe .



***Na zdjęciu: Funkcjonariusze PP II RP – patrol rowerowy.***

We wrześniu 1939 r. jednostki Policji Państwowej liczyły około 33 tys. funkcjonariuszy . Liczbę zamordowanych i poległych w walkach na terenie kraju szacuje się obecnie na około 2,5-3 tys. Niestety, największa grupa, bo blisko 12 tys., dostała się do sowieckiej niewoli, z czego prawie 6 tys. przebywających w obozie w Ostaszkowie zostało zamordowanych . Jednym z pomordowanych na wschodzie był bohater niniejszego opracowania asp.PP Stanisław Mudryk.

## „Semper Fidelis” - czas honoru

Stanisław Mudryk, syn Kazimierza i Agnieszki d. Zygmunt, urodził się 18 marca 1898 roku w Bystrowicach, w powiecie jarosławskim w województwie lwowskim.

Do 18 roku życia mieszkał w Bystrowicach, gdzie m.in. uczęszczał do Szkoły Powszechnej w tej miejscowości. W młodości wraz z innymi mieszkańcami Bystrowic i okolicznych wsi należał do niepodległościowej organizacji „Drużyny Bartoszone”.

1 lipca 1918 roku został powołany do armii austriackiej w której służył do 30 października 1918 r. w Sopronie na Węgrzech w 2 pułku artylerji polowej.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości jako doświadczony żołnierz został wcielony do Żandarmerii Krajowej we Lwowie w której służył do 31 grudnia 1919 r.

Okres służby w Lwowie należy do jednej z najbardziej chlubnych w życiorysie mieszkańca Bystrowic, albowiem w czasie pełnienia służby w tym ówczesnym pięknym polskim mieście wpisał się w karty historii jako jeden z jego obrońców, kiedy to on jak i wielu Polaków stoczyło heroiczny bój w obronie Lwowa przed nawałą bolszewicką.

Za udział w walkach został odznaczony Krzyżem Obrońców Lwowa, dyplomem nr 24110 dnia 19.03.1919 r. oraz wpisem do Księgi Orłąt Lwowskich.

01.01.1920 r. z uwagi na przekształcenie się oddziałów Żandarmerii Krajowej w Policję Państwową został automatycznie wcielony do służby w tej formacji i początkowo w Posterunku Policji w Radziechowie, następnie został wyznaczony na Komendanta Posterunku Policji w Wołkowie w powiecie przemyskim na którym to stanowisku pełnił służbę, aż do 17.09.1939 r.



**Na zdjęciu: Dyplom wręczony st.post.PP Stanisławowi Mudrykowi 28.06.1923 r.**

Zanim doszło do tragicznych wydarzeń kariera zawodowa przod.PP Mudryka przebiegała bez zakłóceń. Z zachowanych przez rodzinę relacji, jak i dokumentów, wynika że Stanisław Mudryk był wielokrotnie wyróżniany przez wyższych przełożonych za wzorowe wykonywanie obowiązków służbowych w tym przez legendarnego Komendanta Wojewódzkiego Policji Państwowej w Tarnopolu podinsp. Jana Misiewicza.

### **Czas zagłady**

Niestety władza bolszewicka w tym Józef Stalin nie zapomniał Lwowskim Bohaterom w jaki sposób został przez nich upokorzony i tuż po wkroczeniu wojsk sowieckich do Polski wydano rozkaz o zatrzymaniu przod.PP Stanisława Mudryka, jak i wielu innych funkcjonariuszy Policji Państwowej oraz żołnierzy, który został wykonany przez NKWD. Do aresztowania doszło jesienią 1939 roku .

Wszyscy polscy jeńcy zostają poddani natychmiastowej selekcji. Oficerowie wojska, policjanci, żołnierze żandarmerii, żołnierze KOP, funkcjonariusze służby więziennej i szczególnie aktywni przed wojną inteligenci zostają zamknięci w więzieniach i obozach w europejskiej części ZSRR. 5 marca 1940 r. Biuro Polityczne KC WKP zdecydowało o rozstrzelaniu 21,8 tys. polskich jeńców, wśród których było blisko 6 tys. policjantów.

Przod.PP Mudryk, jak i większość jego kolegów trafił do obozu w Ostaszkowie gdzie polscy jeńcy, których największą grupę stanowili policjanci, strażnicy więzienni, funkcjonariusze straży granicznej początkowo pracują przy budowie nasypu łączącego wyspę Stołbnyj z brzegiem malowniczego jeziora Seliger .

Wiosną 1940 roku więźniowie z Ostaszkowa byli transportowani do Kalinina (obecnie Twer) gdzie masowo mordowano ich strzałem w tył głowy.



***Na zdjęciu: Czaszki ujawnione w trakcie ekshumacji w Miednoje.***

Jednakże nie tylko Stanisław stał się celem sowieckiej władzy, gdyż w kwietniu 1940 r. po rodzinę przychodzą żołnierze NKWD i twierdząc, że „mają zadanie zawieźć ich do pana Stanisława” dają rodzinie 20 minut czasu na spakowanie swoich rzeczy. Szybko okazało się, iż było to kłamstwo, gdyż już tej samej nocy jego żona Stefania i dwie córki zostały wywiezione w bydłowych wagonach na Syberię z której powróciły dopiero wiosną 1946 r. Okres życia na „niehumanitarnej ziemi” mógłby stanowić odrębną część ich dramatycznych losów.

### **Czas prawdy**

Zbrodnia katyńska stała się jawna w kwietniu 1990 r. a strona sowiecka wyraziła głęboki żal w związku z tą tragedią. Podczas spotkania w Moskwie Michaił Gorbaczow przekazał polskiemu prezydentowi Wojciechowi Jaruzelskiemu zbiór dokumentów z archiwum tajnej policji, które zawierały listy polskich oficerów wojennych zamordowanych w Katyniu.

Mimo tego dopiero po wielu latach dopiero Prezydent profesor Lech Kaczyński mianował pośmiertnie przod.PP Stanisława Mudryka i innych funkcjonariuszy Policji Państwowej na wyższe stopnie w tym mianując na stopień aspiranta Naszego Bohatera, natomiast w dniu 12.11.2012 r. w rocznicę święta odzyskania przez Polskę niepodległości uczniowie Liceum Ogólnokształcącego w Oleśnicy upamiętnili tragiczną śmierć asp.PP Stanisława Mudryka włączając się do programu „Katyń... ocalić od zapomnienia” sadząc dąb pamięci.



***Na zdjęciu: 4 od lewej córka asp. PP Stanisława Mudryka, Maria.***



***Na zdjęciu: Tablica pamiątkowa umieszczona przy Dębie Pamięci.***

Losy naszych lokalnych Bohaterów jednoznacznie wskazują, że honor i umiłowanie Ojczyzny były dla nich wartością nadrzędną. Oczywiście czas w jakim przyszło im żyć nie należał do łatwych, ale mimo wielu trudności nadrzędną rzeczą była zawsze Polska.

Czy w dzisiejszej dobie jako mieszkańcy gminy Roźwienica stanęlibyśmy w obronie Warszawy, Krakowa, Wrocławia ... czy nasza miłość do Ojczyzny jest na tyle mocna, aby poświęcić życie na obcej ziemi, jak Nasi Lokalni Bohaterowie, którzy ponieśli śmierć z rąk NKWD w Katyniu i innych obozach zagłady ?

Trudno znaleźć odpowiedź na te pytania, lecz jedno jest pewne „powinniśmy ich ocalić od zapomnienia dla własnego ocalenia”, albowiem jak wynika z przedstawionych historii nawet w niewielkich miejscowościach mogą rodzić się obrońcy Ojczyzny - Bohaterowie.

Oddział Rzeszowski Stowarzyszenia „Rodzina Policyjna 1939” od dłuższego czasu prowadzi działania mające na celu zebranie informacji o losach mieszkańców gminy Roźwienica i innych miejscowości naszego województwa, którzy zostali zamordowani na Wschodzie lub zginęli z rąk okupantów hitlerowskich, jak też współpracuje z placówkami oświatowymi poprzez prowadzenie prelekcji, jak i instytucjami w celu upamiętnienia losów żołnierzy i policjantów na podstawie posiadanych materiałów archiwalnych, dlatego też zapraszamy do współpracy wszystkich, którzy są zainteresowani taką współpracą. Kontakt na adres e-mail: [rodzina.policyjna1939@wp.pl](mailto:rodzina.policyjna1939@wp.pl) .

*W opracowaniu wykorzystano materiały rodziny Mudryków, Bulanowskich i Stowarzyszenia „Rodzina Policyjna 1939”.*

Wojciech Bulanowski  
Stowarzyszenie „Rodzina Policyjna 1939”  
O/ Rzeszów